Sygn. akt III CZP 27/20

UCHWAŁA

Dnia 28 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Paweł Grzegorczyk
SSN Monika Koba

Protokolant Anna Jędrzejczak

w sprawie z powództwa O. P.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Klimatu i Ministrowi Aktywów Państwowych
przy udziale Rzecznika Praw Obywatelskich i prokuratora
o ochronę dóbr osobistych,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 28 maja 2021 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w G.
postanowieniem z dnia 24 stycznia 2020 r., sygn. akt III Ca (…),

"Czy prawo do życia w czystym środowisku umożliwiającym oddychanie powietrzem atmosferycznym spełniającym standardy jakości określone w przepisach powszechnie obowiązującego prawa, w miejscach, w których osoba przebywa przez dłuższy czas, w szczególności w miejscu zamieszkania, stanowi dobro osobiste podlegające ochronie na podstawie art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 448 k.c.?"

podjął uchwałę:

1. Prawo do życia w czystym środowisku nie jest dobrem osobistym.

2. Ochronie, jako dobra osobiste (art. 23 k.c. w związku z art. 24 k.c. i art. 448 k.c.), podlegają zdrowie, wolność, prywatność, do naruszenia (zagrożenia) których może prowadzić naruszenie standardów jakości powietrza określonych w przepisach prawa.

UZASADNIENIE

Powód O. P. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Ministra Klimatu oraz Ministra Aktywów Państwowych kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną mu w związku z tym, że poważne naruszenia norm jakości powierza, do których systematycznie i od wielu lat dochodzi w będącym jego miejscem zamieszkania R., godzą w jego dobra osobiste, to jest zdrowie, wolność, prywatność.

Pozwany Skarb Państwa - Minister Klimatu oraz Minister Aktywów Państwowych wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w R. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powód mieszka w R. Pomiary substancji zanieczyszczających środowisko przeprowadzane w R. w latach 2010-2015 wykazywały regularne przekraczanie ustalonych dla nich norm, a pracownicy (...) Urzędu Wojewódzkiego wiele razy powiadamiali mieszkańców o przekroczeniu poziomu alarmowego pyłu zawieszonego PM10 i zalecali pozostanie w domach. Z powodu złej jakości powierza w styczniu 2017 r. w [...] placówkach oświatowych zawieszano zajęcia. Główną przyczyną przekroczeń norm pyłu zawieszonego PM10, PM2,5 i benzo(a)pirenu w sezonie jesienno-zimowym w R. jest emisja z ogrzewania budynków, a latem - bliskość głównej drogi z intensywnym ruchem i emisja wtórna zanieczyszczeń

z powierzchni odkrytych, czemu sprzyjają niekorzystne warunki meteorologiczne, w tym brak wiatru.

Od 2011 r. powód przez 100 do 130 dni w roku monitoruje stan jakości powietrza w R. Stwierdził, że normy jakości powietrza były w tym czasie systematycznie przekraczane od 10-20 do kilku tysięcy procent. Powód stosuje się do zaleceń zakazów wychodzenia z domu, czuje smród powietrza, zdaje sobie sprawę z wpływu zanieczyszczeń na organizm jego i jego dzieci, odczuwa dolegliwości w związku z jakością powietrza, ale się nie leczy i rzadko choruje. W okresie jesienno-zimowym powód nie może w pełni korzystać z mieszkania, otwierać okien, spędzać aktywnie czasu z dziećmi poza domem. Powód działa na rzecz ochrony środowiska, a działania władz w tym zakresie postrzega jako niewystarczające.

W wyroku z dnia 22 lutego 2018 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że Rzeczypospolita Polska uchybiła ciążącym na państwie zobowiązaniom przewidzianym odpowiednio w art. 13 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/50/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie jakości powietrza i czystego powietrza dla Europy (Dz. U. UE L nr 152 z 2008 r.) w związku z załącznikiem XI do niej oraz art. 23 ust. 1 akapit drugi dyrektywy i art. 22 ust. 3 dyrektywy w związku z załącznikiem XI do niej.

Sąd Rejonowy wskazał, że warunkiem uzyskania zadośćuczynienia w reżimie deliktowym na podstawie art. 445 § 1 k.c. jest doznanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Art. 448 k.c. stanowi natomiast podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Takim dobrem jest zdrowie, a jego naruszenie przybiera postać uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Art. 448 k.c. nie jest podstawą kompensowania bliżej niesprecyzowanego dyskomfortu zdrowotnego, z którym nie wiąże się uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Prawo do życia w czystym środowisku nie jest dobrem osobistym, któremu udzielana byłaby ochrona na podstawie art. 24 i art. 448 k.c.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego z dnia 30 maja 2018 r. apelacją, a przy jej rozpoznawaniu powstało przytoczone w sentencji zagadnienie prawne, które

Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 24 stycznia 2020 r. przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

W postępowaniu apelacyjnym do sprawy przystąpił Rzecznik Praw Obywatelskich i - popierając stanowisko powoda - także wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie powoda dotyczy okresu od 2010 r. do 2015 r. i jest wywodzone z tego, że w miejscu zamieszkania powoda notorycznie przekraczane były normy jakości powietrza, przez co naruszone zostało m.in. jego prawo do życia w czystym środowisku. Prawu temu Sąd Rejonowy odmówił cech dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., lecz Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co do trafności takiej oceny. Zauważył bowiem, że katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. nie jest zamknięty i niezmienny. Należy go wyznaczać z uwzględnieniem wartości uznanych przez społeczeństwo w czasie dokonywania oceny. W judykaturze i w doktrynie odkrywane są ciągle nowe postacie dóbr osobistych. Obecnie w polskim społeczeństwie nastąpił, i rośnie, wzrost świadomości dotyczącej jakości powietrza i jej zasadniczego znaczenia dla codziennego funkcjonowania człowieka. Ochrona środowiska w art. 5 Konstytucji RP uczyniona została jedną z podstaw ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej, a w art. 74 Konstytucji RP ustrojodawca nałożył na władze publiczne szereg obowiązków o charakterze programowym, w tym prowadzenie polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom oraz ogólny obowiązek ochrony środowiska. Również Europejski Trybunał Praw Człowieka wypowiadał się o prawie człowieka do życia w wolnym od zanieczyszczeń środowisku, nie przesądzając jednak kwestii, czy prawo do życia w czystym środowisku stanowi dobro osobiste.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lipca 1975 r., I CR 356/75 (OSPiKA 1976, nr 12, poz. 232) stwierdził, że prawo człowieka do nieskażonego środowiska biologicznego i do zaspokajania uczuć estetycznych pięknem krajobrazu może być chronione środkami przewidzianymi w art. 24 k.c. tylko wtedy, gdy pogwałcenie tego prawa stanowi równocześnie naruszenie lub zagrożenie praw osobistych, których przedmiotem są dobra osobiste w rozumieniu art. 23 k.c. Pogląd ten przez długi czas był aprobowany przez praktykę, ale ostatnio w orzecznictwie ostrożnie wyrażane jest stanowisko, że prawo do życia w czystym środowisku należy kwalifikować jako jedno

z dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. W doktrynie nie wypracowano w tej kwestii jednolitego stanowiska.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że w powód nie wiąże roszczenia z naruszeniem jego uczuć estetycznych przez uniemożliwienie mu korzystania z walorów czystego środowiska, ale z powtarzającym się i rażącym naruszaniem norm jakości powietrza, którym musiał codziennie oddychać w miejscu zamieszkania i w pracy. Stopień przekroczenia tych norm prowadził do istotnej ingerencji w codzienne funkcjonowanie powoda. W tym stanie rzeczy żądaniu powoda nie można przypisać cech swoistej *actio popularis*.

W ocenie Sądu Okręgowego, prawo do wolnego od zanieczyszczeń powietrza, które jest niezbędne do życia, należy zakwalifikować jako ściśle związane z osobą fizyczną, istotą człowieczeństwa i naturą człowieka. Prawo to jest niezbywalne i skuteczne w stosunku do innych osób, a zatem ma wszystkie cechy dobra osobistego. Do podważenia takiej kwalifikacji nie wystarczy stwierdzenie, że zły stan powietrza dotyczył również innych osób w otoczeniu powoda oraz że prowadził do naruszenia przepisów dotyczących ochrony środowiska, w tym ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 396; dalej - p.o.ś.), implementującej do polskiego porządku prawnego postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/50/WE z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie jakości powietrza i czystszego powietrza dla Europy (Dz.U. UE L 152 z dnia 11 czerwca 2008 r.), zwłaszcza, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Możliwość wystąpienia z przewidzianym w art. 323 p.o.ś. roszczeniem o zakazanie bezprawnego oddziaływania na środowisko nie eliminuje zatem możliwości zgłoszenia przez powoda roszenia zmierzającego do uzyskania ochrony dóbr osobistych, tym bardziej, że powód upatruje odpowiedzialności pozwanego w bezprawnym zaniechaniu.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że uznanie prawa do życia w czystym środowisku za dobro osobiste otwierałoby zainteresowanym uzyskaniem ochrony tego dobra drogę do dochodzenia nie tylko zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez jego naruszenie (art. 448 k.c.), lecz i roszczeń zakazowych, przewidzianych w art. 24 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że art. 390 § 1 k.p.c. podlega ścisłej wykładni, a rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego prowadzące do merytorycznego związania sądu drugiej instancji (art. 390 § 2 k.p.c.) jest uzasadnione jedynie wtedy, gdy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla sprawy. Przedstawiając zagadnienie prawne, sąd powinien zatem wykazać tę przesłankę, czyli wyjaśnić związek między zakładaną - z uwzględnieniem poczynionych ustaleń faktycznych - podstawą prawną rozstrzygnięcia, a sformułowanym zagadnieniem, a także zamieścić w uzasadnieniu rozważania prawne wskazujące, że dostrzeżona przezeń wątpliwość ma „poważny" charakter. W przeciwnym razie podjęcie stosownej uchwały przez Sąd Najwyższy nie jest dopuszczalne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2020 r., III CZP 61/19, niepubl. i przytoczone tam orzecznictwo). Sąd Okręgowy sprostał powyższym wymaganiom, gdy chodzi o sformułowanie i uzasadnienie postanowienia wydanego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., ale - co trzeba podkreślić - ściśle przy tym wyznaczył granice przedstawionego do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego. Sąd Okręgowy dostrzegł, że żądanie zgłoszone przez powoda zmierza do skompensowania krzywdy wyrządzonej mu przez naruszenie dóbr osobistych, a jako jego podstawę powód wskazał art. 448 k.c. Prawidłowo też Sąd Okręgowy oznaczył przesłanki, od wykazania których zależy skuteczność zgłoszonego na tej podstawie roszczenia, a wśród nich wyróżnił konieczność stwierdzenia, że zarzucane pozwanemu bezprawne działanie lub zaniechanie godziło w dobro podlegające ochronie w systemie prawnym jako dobro osobiste (art. 23 k.c.). Zaznaczyć przy tym trzeba, że wśród dóbr, które doznały uszczerbku wskutek naruszenia jego prawa do życia w czystym środowisku, powód wymienił m.in. zdrowie, wolność w aspekcie swobody decydowania o tym, czy wyjdzie z mieszkania i jakiej aktywności będzie się oddawał oraz prywatność. Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą wyłącznie tego, czy - poza wymienionymi wyżej dobrami, które niewątpliwie mieszczą się w katalogu z art. 23 k.c. - za dobro osobiste można uznać samo prawo do życia w czystym środowisku, i tylko do tego zagadnienia może się odnieść Sąd Najwyższy w podjętej uchwale.

Wartości niematerialne związane z człowiekiem zostały stosunkowo późno objęte ochroną w systemie przepisów prawa cywilnego, znajdujących pierwotnie zastosowanie przede wszystkim w stosunkach wymiany dóbr i usług. W polskim prawie ustawodawca skonstruował najpierw roszczenia mające kompensować uszczerbki powstałe w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, pozbawieniem życia, pozbawieniem wolności i obrazą czci (oddział 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października

1933 r. - Kodeks zobowiązań, Dz.U. Nr 82, poz. 598; dalej - k.z.). Kompensacie podlegały przede wszystkim negatywne majątkowe następstwa uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 161-164 k.z.), lecz w art. 165 § 1 i 2 k.z. ustawodawca przewidział też podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną powstałe w konsekwencji uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia życia, pozbawienia wolności lub obrazy czci. W świetle tego przepisu zadośćuczynienie należało się osobie, której dobra w postaci zdrowia, wolności, czci, więzi ze zmarłym zostały naruszone, a zobowiązaną do tego świadczenia była osoba odpowiedzialna za naruszenie którejś z tych wartości.

Do objęcia dóbr osobistych ochroną w szerszym niż wyżej oznaczony zakresie doszło wraz z uchwaleniem ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. - Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 311; dalej - p.o.k.c.), w art. 11 której ustawodawca postanowił, że ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnymi działaniami, może żądać ochrony prawnej, a w szczególności zaniechania tych działań. Dotyczy to zwłaszcza naruszenia czci, używania cudzego nazwiska lub pseudonimu, albo korzystania z cudzego wizerunku. Powyższy sposób unormowania ochrony dóbr niematerialnych związanych z człowiekiem został przeniesiony na grunt kodeksu cywilnego. W art. 23 k.c. ustawodawca zadeklarował, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W art. 24 k.c. ustawodawca przewidział roszczenia możliwe do wykorzystania w celu zapobieżenia naruszeniom dóbr osobistych oraz usunięcia ich skutków (roszczenia nakazowe i zakazowe inne niż o skompensowanie krzywdy świadczeniem pieniężnym), ale równocześnie w obrębie przepisów o czynach niedozwolonych unormował roszczenia (art. 444-448 k.c.) odpowiadające przewidzianym poprzednio w art. 161-166 k.z. Art. 448 k.c., znowelizowany ustawą z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542), jest obecnie podstawą roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną w związku z naruszeniem każdego z dóbr osobistych, chociaż poza tym przepisem ustawodawca pozostawił także osobne i szczegółowe podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c.),

osobie, która została pozbawiona wolności (art. 445 § 2 k.c.), osobie, której więzi z najbliższymi zostały zerwane (art. 446 § 4 k.c.). Z tych szczegółowych unormowań można jednak wyprowadzić wniosek, jakie wartości dotyczące człowieka ustawodawca objął ochroną przez skonstruowanie podstaw do przewidzianych nimi roszczeń pieniężnych; są to w kolejności zdrowie, wolność, więzi emocjonalne z najbliższymi. Naruszenie wymienionych wyżej wartości powoduje krzywdę (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, cierpienie fizyczne lub psychiczne, pogorszenie jakości życia), która obok utraty przyjemności zaliczana jest do kategorii szkód niemajątkowych. O ile krzywda wynikająca z naruszenia dóbr osobistych jako postać szkody niemajątkowej może być kompensowana świadczeniem pieniężnym, o tyle w systemie przepisów kodeksu cywilnego brak jest dotąd podstawy do kompensowania w ten sposób utraty przyjemności.

O utrwaleniu się tendencji do wyliczania wartości będących dobrami osobistymi, jednak bez podejmowania na płaszczyźnie normatywnej próby ustalenia syntetycznej definicji tego pojęcia, świadczy sposób jego ujęcia w projekcie części ogólnej kodeksu cywilnego przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, rozwiązaną z dniem 17 grudnia 2015 r. W świetle art. 21 tego projektu ochroną prawa cywilnego objęte miały być godność i inne dobra osobiste człowieka, w szczególności życie, zdrowie, nietykalność i integralność, wolność, cześć, swoboda sumienia, stan cywilny, wizerunek, pseudonim, tajemnica korespondencji, prywatność, osiągnięcia twórcze, kult pamięci osoby zmarłej.

Ogólne ujęcie dóbr osobistych w orzecznictwa zakłada, że wynikają one z tych wartości niemajątkowych, które - jako ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności - skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Dobrem osobistym jest zatem wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i zobiektywizować (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 41, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, niepubl.).

Orzecznictwu stawiane są czasem zarzuty, że ponad miarę rozbudowany został w nim katalog dóbr osobistych, ale wrażenie to powstaje w konsekwencji różnego nazewnictwa stosowanego na oznaczenie w istocie tych samych dóbr osobistych. Jak wynika z zacytowanych wyżej i kolejno obowiązujących przepisów art. 11 p.o.k.c. oraz art. 23 k.c.,

tendencję do rozwijania listy dóbr osobistych zdradza też ustawodawca, chociaż obecnie zasadne wydaje się raczej dążenie do ich syntetycznego ujmowania i do ujednolicenia nazewnictwa, w kierunku przyjęcia, że składają się na nie życie, zdrowie, wolność (pod różnymi postaciami, w tym przemieszczania się, wypowiedzi, poglądów, decydowania o sobie, sumienia), prywatność (w tym tajemnica korespondencji), cześć, tożsamość (obejmująca pewne aspekty stanu cywilnego, wizerunek, pseudonim, poczucie przynależności do płci lub grupy społecznej), będące przejawem samorealizacji więzi z innymi ludźmi lub dziełem (w tym kult pamięci osoby zmarłej, więzi z najbliższymi, osiągnięcia twórcze). Wszystkie wymienione wyżej dobra osobiste mają wspólny rodowód, wywodzą się bowiem z godności przyrodzonej osobie ludzkiej.

Prawo ustanowione w celu zabezpieczenia ochrony dobra osobistego wiąże się z przyznaniem osobie, przy której pozostaje wartość będąca takim dobrem, możliwości żądania od innych, by wartości tej nie naruszali zarówno działaniem, jak i zaniechaniem. Prawo nie stanowi jednak przedmiotu ochrony, lecz jej instrument. Ustawodawca zagwarantował przy tym możliwość skorzystania z odpowiednich roszczeń ochronnych już wtedy, gdy powstanie stan zagrożenia dobrom osobistym (art. 24 k.c.), a w razie ich naruszenia ustanowił podstawy do skompensowania wyrządzonej przez to krzywdy stosownym zadośćuczynieniem (art. 448 k.c., art. 445 § 1 i 2 k.c., art. 446 § 4 k.c.).

Dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Od lat ochronie wartości mających w prawie prywatnym status dóbr osobistych, w szczególności życia, zdrowia, różnych aspektów wolności, czci, tożsamości, służą przepisy prawa karnego, ale także przepisy administracyjne, wyznaczające zadania i kompetencje organów administracji publicznej w zakresie organizowania życia społecznego i bieżącego zaspakajania rozmaitych potrzeb społecznych oraz wyznaczające w interesie publicznym granice korzystania z szeregu wolności indywidualnych.

Jakkolwiek dobra osobiste towarzyszą człowiekowi od zawsze, jako wartości ściśle związane z nim i jego godnością jako osoby ludzkiej, to na postrzeganie, czy nie doszło do ich naruszenia, istotnie wpływają okoliczności związane z czasem i miejscem dokonywania oceny. Postęp gospodarczy i techniczny, przekładający się

na zmianę poziomu życia, prowadzi do ustalenia coraz wyższych oczekiwań odnośnie do zaspokojenia potrzeb socjalnych człowieka. W konsekwencji stany i sytuacje, w których nie może on zaspokoić potrzeb bytowych w granicach opisywanych jako pewne minimum socjalne, uznawane są za przynajmniej zagrażające godności człowieka. Także i w takich przypadkach przy podejmowaniu próby odpowiedzi na pytanie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, konieczne jest jednak zbadanie, czemu służyło z jednej strony ustalenie normy ochronnej, określającej pewien konieczny do spełnienia standard postępowania oraz z drugiej strony, kto, z jakiego powodu, z jaką intencją oraz na jak długi czas normę tę naruszył (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15). Sam brak dostępu do pewnego dobra materialnego, choćby powszechnie używanego i ułatwiającego zaspokajanie potrzeb bytowych, nie jest równoznaczny z naruszeniem dobra osobistego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., II CSK 160/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 75).

Środowisko naturalne człowieka oczywiście nie ma cech dobra osobistego w przytoczonym wyżej rozumieniu. Jest to bowiem dobro wspólne dla ludzkości, mające substrat materialny w postaci powietrza, wody, gleby, świata roślin i zwierząt. Środowisko naturalne i jego stan decyduje o fizycznym przetrwaniu człowieka i o stopniu, w jakim zaspakajane są jego podstawowe potrzeby bytowe. W tych kategoriach ujmować trzeba dostęp do powietrza, wody, żywności oraz oczekiwanie, żeby dobra te nie zostały skażone, gdyż inaczej, w krótszej lub dłuższej perspektywie, odbije się to na zdrowiu populacji i pojedynczych jej członków.

W ochronę środowiska naturalnego muszą być zaangażowane poszczególne jednostki, ale też ich mniejsze i większe organizacje, w tym państwa, jako szczególnego rodzaju wspólnoty. Każdy z tych podmiotów realizuje obowiązek troski o środowisko i zabezpieczenia jego stanu w innych formach. Z tego powodu poszczególne państwa w swoich konstytucjach i umowach międzynarodowych deklarują objęcie środowiska ochroną i ustanawiają publiczne prawa podmiotowe, obowiązujące w relacji wertykalnej, do czystego, nieskażonego środowiska. Na tej zasadzie w art. 5 Konstytucji RP ustrojodawca zadeklarował, że Rzeczypospolita Polska zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju, zaś w art. 74 Konstytucji RP postanowił, że władze publiczne prowadzą

politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom; ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych, które wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. Ustanowienie pewnych publicznych praw podmiotowych uzasadnia oczekiwanie, że w systemie prawnym obowiązującym horyzontalnie stworzone zostaną instrumenty pozwalające maksymalnie realizować wartości leżące u podstaw ustanowienia tych praw. Zaniechania ustawodawcy, gdy chodzi o ten nałożony na niego przez ustrojodawcę obowiązek albo nieprawidłowości w jego realizowaniu, usprawiedliwiają skorzystanie ze skarg przeciwko ustawodawcy przed krajowymi organami ochrony prawnej. To samo odpowiednio trzeba powiedzieć o zobowiązaniach zaciągniętych przez państwo, w tym w Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284; dalej - Konwencja), przez podpisanie której Polska zobowiązała się zapewnić każdemu człowiekowi, podlegającemu jej jurysdykcji, prawa i wolności określone w rozdziale I Konwencji, w tym prawo do życia (art. 2) a także do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego oraz mieszkania (art. 8).

Publiczne prawa podmiotowe, przez ustanowienie których państwo zobowiązało się stworzyć system prawny o określonych cechach, zmierzają pośrednio do zabezpieczenia także dóbr osobistych, jako wartości obejmowanych ochroną prawną na różnych płaszczyznach i w różnych relacjach podmiotowych, ale z dobrami osobistymi nie są tożsame (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, OSNC-ZD 2011, Nr A, poz. 4). Zacytowane przepisy konstytucyjne i konwencyjne nie są też bezpośrednią podstawą roszczeń zmierzających do uzyskania ochrony dóbr osobistych w relacjach między podmiotami prawa cywilnego. Taka podstawa w systemie prawa polskiego wynika z art. 23-24 i art. 448 k.c. Środowisko naturalne zachowa charakter dobra wspólnego, a nie osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., także wtedy, gdy życie w środowisku, w którym powietrze, gleba i woda odpowiadające ustalonym przez naukę standardom, sprzyjającym zachowaniu zdrowia i realizowaniu przez człowieka jego wolności w jej różnych formach, zostanie wprost uznane za prawo człowieka.

Rozwijająca się nauka udziela odpowiedzi na pytania, w jaki sposób otaczające człowieka środowisko wpływa na jego zdrowie, długość i jakość życia. Z tego powodu ustanawiane są normy jakości powietrza, wody, gleby, żywności oraz zakazywane, a nawet penalizowane, są działania powodujące degradację środowiska. Tak jak w tzw. procesach medycznych nauka dostarcza dowodów pozwalających na wnioskowanie o przyczynie na podstawie obserwowanego skutku i pewnych dalszych informacji o okolicznościach, w jakich się ujawnił (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., IV CSK 245/11, niepubl. i powołane w nim orzecznictwo), tak może ich dostarczyć również w procesach, o wyniku których mają zadecydować ustalenia odnoszące się do wpływu naruszenia norm jakości powietrza, wody, gleby, żywności na zdrowie człowieka i realizowanie przez niego rozmaitych wolności. Standardy jakości powietrza, wody i gleby zostały w nauce oznaczone w celu określenia warunków, w których zdrowie i wolności człowieka są wolne od zagrożeń. Ich nieprzestrzeganie, a w pewnych przypadkach nawet jednorazowe złamanie, godzi w dobra osobiste, jakimi są zdrowie, wolność, prywatność przez zagrożenie im albo nawet - jeśli wskazują na to okoliczności sprawy - ich naruszenie (zob. np. wyrok ETPCz z 9 grudnia 1994 r., López Ostra przeciwko Hiszpanii, nr 16798/90, wyrok ETPCz z 24 lipca 2014 r., Brincat i in. przeciwko Malcie, nr 60908/11, 62110/11, 62129/11, 62129/11). Zagrożenie lub naruszenie dóbr osobistych uzasadnia wystąpienie z roszczeniami zakazowymi lub nakazowymi przewidzianymi w art. 24 k.c. (zob. jednak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 42/07, niepubl.), natomiast ich naruszenie - także z roszczeniem o zadośćuczynienie, stosownie do art. 448 k.c.

Prawo do życia w czystym środowisku, umożliwiającym oddychanie powietrzem atmosferycznym spełniającym standardy jakości powietrza określone w przepisach powszechnie obowiązującego prawa, w miejscach, w których osoba przebywa przez dłuższy czas, w szczególności w miejscu zamieszkania, nie jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c.; ochronie na podstawie art. 23 k.c. w związku z art. 24 k.c. i art. 448 k.c., jako dobra osobiste, podlegają zdrowie, wolność, prywatność, do naruszenia których może prowadzić naruszenie standardów jakości powietrza określone w przepisach powszechnie obowiązującego prawa. Naruszenie tych standardów może zatem prowadzić do ingerencji w dobra osobiste, jakimi są przede wszystkim zdrowie, wolność,

prywatność i powstania związanych z tym roszczeń cywilnoprawnych na rzecz jednostki. Nie można przy tym wykluczyć, że niezachowanie wskazanych standardów może stanowić ingerencję również w inne dobra osobiste, chronione indywidualnymi prawami podmiotowymi.

Poza zakresem zagadnienia przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia pozostawała kwestia formy naruszenia standardów, jakim powinno podlegać powietrze, która może uzasadniać przypisanie konkretnemu sprawcy odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych zarówno na podstawie art. 24 k.c., jak i art. 448 k.c. Do Sądu rozpoznającego apelację będzie zatem należała odpowiedź na pytanie, czy taką odpowiedzialność może uzasadniać konkretny czyn, którego popełnienie prowadzi do zatrucia powietrza (np. palenie w kotłowni paliwem niespełniającym norm), czy także zaniechanie ustanowienia i egzekwowania takich norm postępowania, których przestrzeganie pozwoliłoby uchronić środowisko przed degradacją.

Mając powyższe na uwadze, podjęto uchwałę jak na wstępie.

ke